

# „ABC” dla Śląska

Oddział „ABC” w Katowicach, ul. Starowiejska 3.

## Złagodzone kary aferzystom kolejowym ze Śląska

KATOWICE, 10. 5. Sąd Apelacyjny w Katowicach ogłosił wyrok w sprawie głośnych nadużyć kolejowych przy manipulacjach zaliczkowych na terenie D. O. K. P. w Katowicach, skutkiem czego działająca w znowie zawodowa szajka aktywnych i b. pracowników kolejowych poszkodziła Skarb Państwa na sumę 215.000 zł.

Sąd Apelacyjny złagodził nieco kary wymierzone przez I-szą instancję i tak skazani zostali — zawiadowca stacji Imielin Leon Ulrich na 4 lata więzienia (poprz. 5) i 5 lat utraty praw obywatelskich (poprz. 6), kasjer stacji Imielin Jan Goj kara 2 lat więzienia zatwierdzona i 4 lata utra-

ty praw (poprz. 5), urzędnik kasy towarowej Józef Bensch 2 i pół roku więz. (poprz. 3) i 4 lata utraty praw (poprz. 5), kontroler działu dochodów D. O. K. P. Paweł Sobota 6 i pół roku więz. (poprz. 8) i 6 lat utraty praw (poprz. 10), em. kolejarz Augustyn Zuber 6 lat więz. (poprz. 7) i 6 lat utraty praw (poprz. 10), Augustyn Janoschka 4 lata więz. i 5 lat utraty praw (wyrok zatwierdz.) i urzędnik kolejowy Jan Szuba na 6 mies. aresztu (poprz. 1 rok więz.). Powództwo D. O. K. P. przysądziło, nakładając na oskarżonych obowiązek solidarnego pokrycia szkód Skarbu i obowiązek solidarnego poniesienia kosztów procesu.

## Po godzinie podziemnego uwięzienia uratowano 7 górników

KATOWICE, 10. 5. We wtorek o godz. 10-tej rano w podziemnych kopalni „Dąbrówka Alaski” w Małej Dąbrówce na głębokości 110 m. zawalił się chodnik, przy czym siedmiu górników zostało odciętych od wyjścia.

Weszła natychmiast akcja ratunkowa doprowadziła już po go-

dzinie do uratowania wszystkich siedmiu górników. Po usunięciu zawaliska zagrożeni górnicy wydobyli zostali zdrowi i cali. Nie odnieśli oni w związku z wypadkiem żadnych obrażeń.

## Teatry na Śląsku

TEATR IM. WYSPIAŃSKIEGO  
Środa o godz. 20: „Gałązka Rozmarna”.

Czwartek o godz. 15: Akademia Polskiego Białego Krzyża.  
Piątek o godz. 20: „Gałązka Rozmarna”.

### NA PROWINCJI

CHORZÓW — czwartek 13 bm. o godz. 15.30: „Gałązka Rozmarna”.  
CHORZÓW — wtorek 17 bm. o godz. 20: „Po tej i tamtej stronie”.

## Skandaliczne nadużycia „działaczek społecznych”

### Kto korzystał na dożywianiu dzieci w Pruszkowie?

Sledztwo w sprawie sensacyjnych nadużyć, popełnionych przez członkinie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Pruszkowie na terenie akcji dożywiania dzieci, o czym pisaaliśmy już poprzednio, zatacza obecnie coraz szersze kręgi. Na miejscu sledztwo prowadzi sędzia Garbarski, przesłuchano dotąd ponad 100 świadków.

Komitet dożywiania starał się sprawę zatuzować, posuwając się przy tym do środków aż tak daleko idących, jak, według pogłoszek krążących w Pruszkowie, usunięcie z posady wychowawczyń dzieci za obciążające oskarżenia zeznania.

Fikcyjne rachunki, którymi tużowano nadużycia, są obecnie studiowane przez komisję rewizyjną. W czasie sledztwa wyszły również na jaw nadużycia z przed kilku lat, popełnione także przez członkinie Zw. Pracy Obyw. Kobiet, których działalność społeczna istotnie przynosi „zaszczyt” organizacji. Chodzi tu m. in. o zużywanie na własny użytek mięsa pochodzącego z konfiskaty przy nielegalnym uboju, a przeznaczanego dla dzieci najbardziej potrzebujących. Dzieciom dawano ochłapy, najlepsze zaś części mięsa nikiły w tajemniczy sposób. Działo się to za panowania p. Kopycińskiej, przewodniczącej Z. P. O. K. W podobny sposób ginął tran, przeznaczony dla biednych dzieci.

Współ z komitetem dożywiania

## Ciepło Pogodnie

Przewidywany przebieg pogody w dniu 11 bm.  
W Polsce północno - zachodniej pogoda o zachmurzeniu zmniejszonym z przelotnymi deszczami. Na pozostałym obszarze kraju w dalszym ciągu pogodnie i ciepło.

## Kazanie „O miłości Ojczyzny” recytuje uczeń żyd

Na Akademii 3-ciomajowej, która odbyła się w Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Gostyninie, wyjątek z II kazania Skargi „O Miłości Ojczyzny”, recytował uczeń — żyd, co wywołało wielkie zdziwienie i niezadowolenie wśród całej młodzieży gimnazjalnej.

Postępowanie w tym wypadku organizatorów obchodu jest oczywiście niewłaściwe i winno być napiętnowane. Ciekawi jesteśmy, komu zależy na tego rodzaju „obchodach” święta narodowego?

Należy nadmienić, że procent żydów w Gimnazjum Gostynińskim jest bardzo niewielki, a nastrój wśród młodzieży wybitnie antysemityczny.

Fabryka Frykolarzy  
Jan Matuszewski  
102 Marksałowka 154,  
Chmielna 33, Nowy Świat 40,  
Marksałowka 36.

## Kronika Gidel

### UROCZYSTOŚCI 3-CIO MAJOWE

Obchód święta narodowego wypadł w Gidlach doskonale. O godz. 9-iej rano zgromadzili się wszystkie organizacje na rynku przed debatem wolności. Poczym wyruszyli do kościoła parafialnego z orkiestrą na czele. Nabożeństwo odprawił ks. kanonik F. Maciążek. Po nabożeństwie pochód wyruszył w stronę sali strażackiej, gdzie odbyła się defilada.

Następnie na akademii chór klasztoru odśpiewał „Jeszcze Polska nie zginęła”. Przemówienie wygłosił znany działacz narodowy — radykalny, S. Łęgowik.

W przemówieniu kol. S. Łęgowik wskazał, że Polskę może uzdrowić tylko Duch Narodowy — Radykalny.

Akademie zakończono odśpiewaniem „Jeszcze Polska nie zginęła” i „Boże coś Polsko”.

### BIEG SPORTOWY

Zarząd gminy w Gidlach urządził bieg 1 km. dla panów, a 500 m. dla pań. Pierwszą nagrodę zdobył p. Cudak Wacław, drugą Władysław Marjański.

Z pań pierwszą nagrodę zdobyła p. Stanisława Marjańska.

### SZABESGOJE

Nadleśniczy Gidel, leśnikstwo Niczaków, p. Pomarański kupował towar u żydówki Chawy w dzień święta narodowego. Pan Paczyński właściciel zakładu pogrzebowego kupuje u żyda Smilka.

### WIADOMOŚCI Z TORU

## Zapisy na dziś

GON. 1. Nagr. 2400 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 2100 m: Lift Boy st. Jordan, Prater st. Wierzbno, Dell L. Bukowieckiego, Harmattan L. Dydyńskiego.

GON. 2. Nagr. 1800 zł. dla 3 l. klaczy. Dyst. ok. 1300 m: Rybitwa J. Cichowskiego, Negrita L. Dydyńskiego, Wroźda A. Orpizewskiej, Rusalka K. i S. Enderów.

GON. 3. Nagr. 2200 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. ok. 1600 m: Kaprys II A. Mieczkowskiego, Oviette Cherie S. Swarczajtajna, Jesion Z. Dobieskiego, Mieczów st. Michałowo.

GON. 4. Nagr. 3.000 zł. dla 4 l. i st. og. oraz 4 l. klaczy. Dyst. ok. 2200 m: Loyal st. Jordan, Newmarket A. Tuńskiego, Isolano L. Bukowieckiego, Horyn A. Mieczkowskiego.

GON. 5. Nagr. 1600 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. ok. 2200 m: Arkas J. Cichowskiego, Ferdynand L. Dydyńskiego, Jolie J. Szulginowej, Nowina A. Mieczkowskiego, Brysk K. Wodzińskiego, Brangwyn i Bidermajer J. Litewskiego i T. Mücke, Omnesan st. Nałęcz.

GON. 6. Nagr. 1600 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 1600 m: Eleazar A. Tuńskiego, Flamand J. Cichowskiego, Illona A. Mieczkowskiego, Wardar A. Kukucho, Ikaria K. Wodzińskiego, Dapiter M. Wasowskiego, Perzeus st. Michałowo, Kerry M. Bursona, Łabna st. Nałęcz.

GON. 7. Nagr. 1400 zł. dla 3 l. og. i kl. Dyst. ok. 2100 m: Awangarda T. i Kr. Glińskich, Okay J. Horyckiego, Beduinka J. Cichowskiego, Rebeka Kaspryskiej, O. K. L. Bukowieckiego, Aigeros K. Haiko, Elmira K. Wodzińskiego, Addis Abeba J. Bukowskiego, Ostrzyca I. Palewiza, Thalt J. Gawłowicza.

GON. 8. Nagr. 1400 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 2100 m: Debar L. Pawlaka, Ragheretta K. Gajewskiego, Hurmur Wroblewskiej, Debel T. Kotlarewskiej, Wardar A. Kukucho, Wandai A. Kukucho, Seseł S. Seweryn, Desir M. Wasowskiego.

utrudniają sledztwo władze Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, starając się sprawę zlikwidować. Głośna oskarżona Mariańska, znajduje również obrońców. Zwiessona jest we wszystkich swoich funkcjach, pozostaje jedynie w dalszym ciągu na stanowisku opiekunki w harcerstwie, co w obecnej sytuacji budzi zrozumiałe zdziwienie.

Do zarządu komitetu dożywiania dzieci weszli ludzie, obejmujący stanowiska w wielu innych organizacjach społecznych. Brakło im więc czasu na przeprowadzenie odpowiedniej kontroli i natęży się dziwić, że bez tej kontroli, polegając tylko na zaufaniu wobec podległych sobie funkcjonariuszy, kierowali akcją.

Po Pruszkowie krąży uporzeczywe

pogłoski, że są tendencje do zatuzowania sprawy. Wobec konkretnych dowodów, wykazanych przez sledztwo, apocryfizm „na prawo domagać się wyjaśnienia sprawy i ukarania winnych”.

## Śmiertelne porażenie prądem

W czasie pracy przy odnawianiu domu w Pruszkowie przy ul. Bolesława Prusa dotknął się nieopatrznie przewodów elektrycznych i został śmiertelnie porażony prądem Jan Ruszko, zamieszkały w Pruszkowie. Ruszko poniósł śmierć na miejscu. Znajdował się on na wysokości II-go piętra. Zwoził Ruszko z rusztowania spadły na ziemię. Wezwano lekarza, który stwierdził zgon.



Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama” jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych i księgarskich. Cena obniżona 30 groszy.

## Krwawa zbrodnia na Powązkach

### Tłum dokonał samosądu nad cynicznym mordercą

Wczoraj około godz. 17-tej w mieszkaniu Powązek rozegrał się krwawy dramat miłosny, którego ofiarą padły dwie kobiety.

Ul. Powązkowską w stronę Warszawy, podążały: 56-letnia Janina Błaszczakowa, żona piekarska (Polska 18) z córką, 25-letnią Janiną. Przed domem Powązkowska nr. 80 (wprost emmentarza wojskowego), do idących zbliżył się jakiś mężczyzna, jak nie później okazało, 27-letni Józef Tomaszczuk (Polska 16), robotnik w tramwajach miejskich.

Po wymianie kilku słów, Tomaszczuk wyjął nagle rewolwer i wystrzelił do kobiet, celując w akronie. Strzały były celne, gdyż obie kobiety upadły. Zbrodniarz szybkim krokiem oddalił się. Gdy usłyszał jakiś Błaszczakówny oraz słowa: „Ratunku! Wody!”, wówczas Tomaszczuk powrócił i dał jeszcze 3 strzały do leżących kobiet.

Strzały zaalarmowały licznych przechodniów oraz lokatorów pobliskich domów. W krótkim czasie zebrał się tłum. Pierwszy na miejsce zbrodni przybiegli posterunkowi Grzybowski, pełniący służbę w budce na rogu ul. Powązkowskiej i Elbląskiej. Odebrał on zbrodniarzowi rewolwer, w którym były jeszcze 2 kule (jedną w magazynie, drugą — zaciętą w lufie). Tomaszczuk był już tak pobity przez tłum, że stracił przytomność. Post. Grzybowski zmuszony był zagrozić rewolwerem, aby nie dopuścić do śmiertelnego samosądu. Tymczasem zebrał się tłum, złożony już z około 5.000 osób.

Gdy lekarz Pogotowia stwierdził śmierć obu kobiet, przystąpił do udzielania pomocy pobitemu zbrodniarzowi, który znajdował się w karetce Pogotowia. Po kilku minutach na miejsce przyjechał st. przod. Kulański z XXVI-go komis. Ponieważ tłum przybrał groźną postawę, przy czym zanosilo się na zdemolowanie karetki Pogotowia, przeto wjechała ona do bramy domu Powązkowska 80, gdzie pozostała aż do chwili przybycia samochodów z oddziałem policjantów z XII-go komis. Wówczas dopiero, po rozpedzeniu tłumy, karetka przewiozła Tomaszczuka, w stanie ciężkim, do szpitala Dziec. Jezus. Obok lekarza zajął miejsce posterunkowy. Z przeprowadzonego dochodzenia wynika, iż Tomaszczuk, ukraiński, wyjechał Błaszczakównę przed północy rankiem i po kilkunastominutowej znajomości, oświadczył się o reke jej. Przed 8-miu miesiącami Błaszczakówna powiła syna. Rodzice przypuszczali, że Tomaszczuk położył córkę. Ten jednak domagał się, aby w posagu został zapisany mu dom. Rodzice nie chcieli się zgodzić. Od tej pory Tomaszczuk groził zemstą, którą wczoraj wykonał.

Widać o straszym dramacie szybko rozniósł się po całym miasteczku. Na miejsce zbrodni przybyli przedstawiciele urzędu sledczego, prokurator i sędzia sledczy oraz kie-

rownik XXVI-go komis., komisarz Górecki.

W dwie godziny po wypadku, zwłoki przewieziono do prosekto-

tum. Lekarze w szpitalu Dziec. Jezus zaopiniowali, że Tomaszczuk, po kilkugodniowej kuracji, powróci do zdrowia.

## SŁOŃCE PEKNIĘ



HEZABLOND  
HENRYK ŻAK POZNAŃ



### TEATRY

TEATR POLSKI: „Nasza żona”, ceny popularne.

### KINA

ADRIA: „Żona czy sekretarka”.  
APOLLO: „Pani Walewska”.  
CORSO: „Bohater z Teksasu”.  
GLORIA: „Robert i Bertrand”.  
GWIAZDA: „Sklamałam”.  
METROPOLIS: „Kraj miłości”.  
OSWIATOWE T.C.L.: „Droga do sławy”.  
RENAISSANCE: „Sherlock Holmes” i „Dr. Watson”.  
SPINKS: „Papa się żeni”.  
SŁOŃCE: „Pensjonarka”.  
ŚWIT: „Kleska Białego Kobry”.

TECZA-Lazarek: „Czar Cyganerii”.  
TECZA-Widła: „Dziewczęta z Nowolipki”.

WILSONA: „Kid Galahad”.  
POZAR

We wsi Czecz pod śmigłem wybuchu w niedzielę groźny pożar. Pastwa płomieni pado 7 gospodarstw. Mimo energicznej akcji ratunkowej, prowadzonej przez kilka straż ogólnych z okolicy, po 4-ch godzinach dopiero pożar umiarkowano. Przyczyna pożaru była wadliwa budowa kominu.

### WARTA WYŁAŁA

Po raz 3-ci w tym roku Warta wystąpiła z brzągów w okolicy Sremu i zalała przybrzeżne łąki, nie czyniąc zresztą szkód na uprawnych polach. Pożom wód podniósł się o 175 cent. ponad stan normalny. Wybór Warty spowodowany został opadami w górnym biegu Warty i jej dopływów.

KU CZCI ANDRZEJA BOBOLI  
Pod protektorem J. Em. Ka. kardynała - Prymasa odbył się w niedzielę, 15 maja rb. o godz. 20 w Auli Uniwersyteu Poznańskiego akademicki ku czci św. Andrzeja Boboli.

NAGŁY ZGON W WANNIE  
W sobotę o godz. 22.30 w mieszkaniu przy ul. 27 Grudnia 18 zmarła nagle na udar serca podczas kąpieli w wannie, 21-letnia studentka Uniwersyteu Poznańskiego s. p. Ludwika Maria Radomska, córka ziemianina Władysława i Marty z Radomskich w Rakówce pow. Srem.

### ABC ŻADAC

W kioskach tłuchu  
U sprzedawców ulicznych  
W urzędach pocztowych  
We własnych punktach sprzedaży